

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: ARSENAŁSKA 4,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppół.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 1—2 pp. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem — 25 gr., w tekście — 30 gr., za tekstem — 10 gr., kronika rekl. — nadesłane — 35 gr. (za wiersz redakcyjny), nekrologi — 25% zniżki, dla poszukujących pracy — 50% zniżki, ogł. zagraniczne — 50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i zamiejscowo — 15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Polska, Rosja i państwa Bałtyckie.

Paryski „Temps” przynosi ciekawy artykuł na temat stosunków między państwami bałtyckimi, Polską i Rosją, który ze względu na wyjątkowo aktualność w całości zamieszczamy:

„Wypadki w Polsce, nastąpiły wkrótce po zawarciu traktatu niemiecko-rosyjskiego, zwróciły uwagę na istotny stan rzeczy, jaki istnieje na terytorjach północno-wschodnich, należących do najbardziej czułych punktów Europy, gdzie dyplomacja sowiecka i niemiecka działa z największą pewnością siebie.

Nowy rząd litewski, który objął władzę po ostatnich wyborach, i któremu zgodnie przyznają wyraźne zaznaczone tendencje demokratyczne, obudził nadzieje, że uda się wreszcie doprowadzić do zbliżenia Polski i Litwy, dwóch państw, które od sześciu lat dzieli kwestia wileńska.

Oświadczenie złożone ostatnio przez prezesa gabinetu litewskiego p. Słezewiczusa, rozpraszając wszelkie złudzenia w tym przedmiocie: powiedział on, że nie wejdzie w stosunki z Polską aż do chwili, gdy Wilno nie zostanie zwrócone Litwie. Z drugiej strony sejm kowieński, postanawiając zniesienie stanu wojennego na Litwie, zadał sobie trud wskazania, że to usunięcie stanu wyjątkowego odnosi się do całego terytorium litewskiego wyjąwszy pas szerokości jednego kilometra wzdłuż granicy polskiej.

Sejm chciał w ten sposób zaznaczyć, że nieprzyjazne stosunki wobec Polski nie uległy zmianie i że wraz z nowym rządem, opierającym się na większości demokratycznej, nie się nie zmieniło w stanie ciągłego napięcia, wytworzonego między obydwoma krajami z powodu kwestii wileńskiej.

Rozpatrywana sama w sobie, sprawa ta posiada tylko względne znaczenie. wobec tego, że Litwa nie jest w stanie doprowadzić do konfliktu z Polską z jakimkolwiek widokiem na powodzenie. Niestety sprawa przybiera inną postać, gdy się weźmie pod uwagę, że systematycznie nieprzyjazna postawa rządu kowieńskiego w stosunku do rządu warszawskiego zmienia całkowicie układ stosunków wśród państw, mających w tej części Europy wspólne interesy. Ich krok powinien prowadzić do zjednoczenia ich wysiłków, z punktu widzenia obrony ich niepodległości przeciwko ewentualnej napaści ze strony Niemiec lub Rosji Sowieckiej.

Spekulując na urazach litwinów wobec Polski, Moskwa dąży przede wszystkim do rozdzielenia państw bałtyckich i do przeszkodzenia utworzenia ich bloku, zdolnego do skutecznego zabezpieczenia pokoju. Litwa nigdy nie zgodziła się na udział w konferencjach, na których przedstawiciele Polski, Finlandji, Estonji i Lotwy obradowali nad wspólnymi interesami i nad koniecznością porozumienia w celu obrony ich niepodległości.

Przeciwnie, świeżo zaznaczyła ona swą gotowość do zawarcia traktatów, przyznających wzajemną neutralność z Rosją sowiecką i z Niemcami tego rodzaju, że, można powiedzieć, że nie tylko rząd litewski dobrowolnie staje poza organizacją państw bałtyckich, ale że

podkreśla na przyszłość zamiar trzymania się przychylnie neutralności w wypadku, gdyby państwa bałtyckie zostały wciągnięte w konflikt zbrojny na skutek napaści niesprokowanej czy to ze strony ZSSR, czy też Niemiec. Polityka ta, która objaśnia się wyłącznie urazami, które powstały na skutek sprawy wileńskiej, jest tembardziej pozbawiona zdrowego rozsądku, że niepodległość Litwy znalazłaby się w niebezpieczeństwie, z chwilą gdyby sąsiednie państwa upadły pod ciosami napastnika.

Wystarczy rozważnie przyrzeć się mapie Europy północno-wschodniej aby zdać sobie sprawę, że układ gwarancyjny, oparty na zasadzie wzajemnej pomocy, narzuca się bardziej, niż gdziekolwiek poza tym narodom, które chcą umocnić ostatecznie swój byt niepodległy.

Polityka Moskwy jest nazbyt perfidna, aby można było myśleć się co do jej celów ostatecznych i jeśli się weźmie pod uwagę, że Litwa musi się bronić przed propagandą bolszewicką, nie podobna przypuścić, aby rząd kowieński mógł ulec jakimkolwiek złudzeniom.

W sprawie sowieckiej chętnie twierdzą, że Polska dąży do związania państw bałtyckich traktatem tajnym, którego ostrze byłoby zwrócone przeciwko Z. S. S. R. Nie fałszywszego i szczególnie p. Czerwini nie powinienby jeszcze zapomnieć dobrego przyjęcia, jakie spotkało go w Warszawie, gdy w ubiegłym roku udał się tam, aby przeprowadzić wymianę poglądów z hr. Skrzyńskim, zanim dostał się do Berlina, gdzie chciał spróbować odciągnięcia pp. Luthra i Stresemana od dróg wiodących do Locarno i Genewy. Cieszą się wówczas z poprawy stosunków między Warszawą a Moskwą i widziano w niej bezpieczeństwo nie tylko Polski ale i całej Europy. Uczucia Rządu polskiego z pewnością nie uległy zmianie od tej chwili, skoro gabinet Bartla od najpierwszych oświadczeń ujawnił życzenie zachowania dobrych sąsiedzkich stosunków z Rosją. Nie zdaje się jednak żeby to samo można było powiedzieć o rządzie sowieckim, którego postawa wobec Polski zmieniła się b. wyraźnie od chwili zawarcia układu niemiecko-rosyjskiego.

Zresztą rząd Z. S. S. R. nie ma podstawy do obaw wobec przymierza obronnego państw bałtyckich; tylko od niego zależy osiągnięcie gwarancji bezpieczeństwa, jakich może sobie życzyć. Gdy w kwietniu rząd moskiewski zapropomował w Warszawie, Rydze, Rewlu i Helsingforsie zawarcie układów o nie-napadaniu i wzajemnej neutralności na wzór układów rosyjsko-tureckiego; Polska, Estonia, Lotwa i Finlandja okazały gotowość wejścia na tę drogę lecz pod zupełnie zrozumiałym warunkiem, że będzie to układ zbiorowy, angażujący solidarnie państwa bałtyckie i nie narażający na szwank zobowiązań tych państw, wynikających z paktu Ligi Narodów i zawierającego klauzulę o rozjemstwie obowiązkowym, co do wszelkich różnic zdań pomiędzy układającymi się stronami.

Moskwa nie chciała nalegać, bo tem do czego faktycznie dążyły Sowiety, było związanie z Ro-

Sprawa przesilenia w Lidze Narodów.

MADRYT, 14-VII. (Pat). Dziennik „El Liberal” zajmuje się w dłuższym artykule sprawą przesilenia w Lidze Narodów i wyraża zapatrywanie, że przesilenie to pogłębi się, a może nawet doprowadzi do zniknięcia organizacji genewskiej.

Winę tego ponoszą, zdaniem dziennika, wielkie mocarstwa, które dają do tego, aby we wszystkich sprawach przekazanych Lidze Narodów przeważała ich opinia.

Omawiając następnie sprawę miejsc w Radzie Ligi „El Liberal” pisze, iż niema żadnego słusznego powodu, ażeby miejsca stałe były zmonopolizowane przez wielkie państwa sojusznice. W chwili, gdy antagonizmy pomiędzy temi mocarstwami stają się coraz częstsze, zdrowy rozsądek winien by podpowiedzieć im, że obok nich istnieją też inne państwa, które mogą skutecznie działać w roli pośredników.

W końcu dziennik zaznacza, iż Liga Narodów wskutek poddania się pewnej ograniczonej grupie narodów traci z każdym dniem swój charakter.

W tem tkwi też przyczyna secesji z Ligi. Istnieją dwie alternatywy: albo Liga Narodów odnowi się w drodze uniwersalizacji albo zginie.

Związek dla porozumienia europejskiego.

GENEWA, 14-VII. Pat. Grupa polityków i członków parlamentu zebrała się wczoraj w gmachu fundacji Carnedgiego w celu naradzenia się nad sprawą utworzenia w lonie Ligi Narodów związku dla porozumienia europejskiego.

Wobec licznych, zachęcających propozycji, jakie nadeszły z Niemiec, Holandji, Anglii, państw skandynawskich, Węgier, Polski i Czechosłowacji postanowiono wybrać komitet, który ma się zająć przygotowaniem na koniec sierpnia b. r. w Genewie zebrań na którym utworzonyby wspomniany stowarzyszenie.

Ułożono tekst odezwy do narodów europejskich.

Francuzi nie pragną stworzyć z Gdańską podstawy dla marynarki wojennej.

GDANSK 14-VII. (Pat). Wobec pogłosek o rzekomym utworzeniu w Gdańsku podstawy wojennej dla francuskiej marynarki wojennej i o rokowaniach między Paul-Boncourem i wysokim komisarzem Ligi Narodów prof. van Hamelem, podczas których ten ostatni miał w tej sprawie zająć przychylnie stanowisko, współpracownik „Danziger Ztg.” zwrócił się do Wysokiego Komisarza van Hamela z prośbą o udzielenie wyjaśnień.

Prof. van Hamel zaznaczył co następuje: O ile wchodzi w rachubę osoba wysokiego komisarza wszystko co się mówi o Gdańsku, jako podstawie wojennej jest czystym wymysłem, Konstytucja gdańska postanawia wyraźnie w artykule piątym, że bez uprzedniej zgody Ligi Narodów w każdym poszczególnym wypadku wolne miasto Gdańsk nie może służyć, jako podstawa wojenna lądowa lub morska.

Podczas wizyty p. Paul-Boncoura u Wysokiego Komisarza nie mówiono, ani o powyższych sprawach, ani też o innych kwestiach wojskowych. Przestrzegać będą ściśle Konstytucji gdańskiej co jest moim obowiązkiem.

Niemcy wraz z Litwą przygotowują się do wojny z Polską.

KLAJPEDA, 14-VII. (Pat). Tutejsze „Morgen Stimme” zamieszcza artykuł o zbrojeniach Niemiec i przy tej sposobności zaznacza, że istnieje układ niemiecko-litewski, w którym Litwa zobowiązała się rozbudować swój przemysł wojenny, z którego wrzecie wojny korzystałby Niemcy.

Wzajemnie za to Niemcy mają popierać żądanie Litwy w sprawie Wilna. Układ ten został zawarty nie między rządami, lecz między wojskowymi organizacjami Prus Wschodnich a podobnymi organizacjami na Litwie.

sją za pomocą neutralności zupełnej każdego państwa bałtyckiego z osobna, co nie pozwoliłoby im na wzajemną pomoc w wypadku gdyby padły ofiarą niesprokowanej napaści.

Polityka Sowieców dążyła jedynie do tego, aby złamać zgrupowanie państw bałtyckich wokół Polski i zapewnić rządowi moskiewskiemu swobodę działania przeciwko temu lub owemu z sąsiadów Rosji nie będąc trzymaną w szachu przez przymierze narodów, które się wyzwołyły od przemocy rosyjskiej.

Jak widać sytuacja w Europie północno-wschodniej jest dziś trudna i napięta, które stałe panuje między Polską a Litwą czyni ją jeszcze bardziej drażliwą. Nie wyjaśni się ono ostatecznie przed, niż nastąpi dzień, w którym litwini zrozumieją, że stwarzają niebezpieczeństwo dla swej własnej niepodległości, biorąc nieswiadomie udział w grze Moskwy i Berlina przez podporządkowanie całej swej polityki uczuciu niechęci wobec Polski.

Sejm i Rząd.

(Tel. od wł. koresp. z Warszawy).

Przyczyny odłożenia plenarnego posiedzenia Sejmu.

Plenarne posiedzenie Sejmu, które się miało odbyć w czwartek 15 b. m., zostało odroczone do piątku 16 b. m.

Powodem odroczenia jest nieukończenie prac przez komisję konstytucyjną oraz pogrzb prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa p. Żarnowskiego.

Na porządku dziennym piątkowego posiedzenia Sejmu znajduje się sprawa zmiany Konstytucji i sprawozdanie komisji budżetowej o działalności Najwyższej Izby Kontroli.

Rada Ministrów uchwaliła zważać antypolską propagandę.

Rada Ministrów na swoim wczorajszym posiedzeniu zastanawiała się między innymi, w jaki sposób zapobiec antypolskiej propagandzie, która się ostatnio rozwinęła na łamach niektórych pism zagranicznych, a zwłaszcza niemieckich.

W wyniku dyskusji nad tą sprawą postanowiono wobec tego rodzaju pism zastosowywać środki odwetowe.

W dniu wczorajszym w myśl powyższej uchwały odebrano debity pocztowy pismu „Ober Schlesien-

ger Zeitung”, wychodzącemu na niemieckiej części Górnego Śląska. Pismo to zamieściło zupełnie fałszywą wiadomość o rzekomym oświadczeniu prof. Kemmerrera wielce nieprzychylnem dla Polski.

Delegaci Stowarzyszeń kupców polskich u min. przem. i handlu.

Minister przemysłu i handlu p. Kwiatkowski przyjął delegację stowarzyszenia kupców polskich i naczelnej rady kupiectwa polskiego.

Delegacja przedstawiła p. ministrowi cały szereg aktualnych postulatów kupiectwa. P. minister w odpowiedzi wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zaznaczył między innymi, iż szczerem dążeniem jego będzie nawiązanie możliwie ścisłego kontaktu ze sferami gospodarczymi.

P. minister podkreślił w dalszym ciągu, iż rząd wymaga i będzie wymagał, aby życie gospodarcze było zdyscyplinowane i zorganizowane, oraz ażeby działało zgodnie z interesami państwa. Co się tyczy przedłożonych postulatów to p. minister zapewnił, iż będą one przedmiotem specjalnego badania w Min. Przem. i Handlu.

Prace Banku Gospodarstwa Krajowego.

Dowiadujemy się, iż Bank Gospodarstwa Krajowego opracował projekt przepisów wykonawczych, dotyczących wkładów oszczędnościowych w dolarach, o których to wkładach mówił w swoim czasie min. skarbu p. Klarnier w swoim exposé na plenum Sejmu.

Jednocześnie Ministerjum Skarbu opracowuje zmiany do rozporządzeń o ograniczeniach walutowych na rynku wewnętrznym, co pozostaje w ścisłym związku z zaprowadzeniem wkładów walutowych.

Minister Zaleski o polityce zagranicznej.

WARSZAWA, 14-VII. Pat. Na najbliższym posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych p. minister spraw zagranicznych August Zaleski wygłosi przemówienie o sytuacji międzynarodowej i polityce zagranicznej Polski.

Termin posiedzenia nie został jeszcze ustalony.

Prace nad ordynacją wyborczą.

Na dzisiejszym posiedzeniu podkomisja administracyjna po wyjaśnieniu spraw spornych, a szczególnie po uzgodnieniu brzmienia art. 2 ordynacji wyborczej, przeprowadziła dyskusję nad resztą artykułów projektu ustawy i nie znalazła żadnych punktów, któreby następczo wzbudziły wątpliwości.

Wobec takiego wyniku obrad przewodniczący zwołał plenarne posiedzenie komisji na dzień jutrzejszy godz. 10 rano. Spodziewane jest, że cała ustawa będzie uchwalona już jutro. (Pat).

Pełnomocnictwa dla rządu.

Sejmowa komisja konstytucyjna na popołudniowym posiedzeniu obradowała na podstawie sprawozdania specjalnej podkomisji nad projektem ustawy w sprawie pełnomocnictw dla rządu. W wyniku obrad przyjęto w drugim czytaniu projekt ustawy w następującym brzmieniu:

Art. 1. Upoważnia się Prezydenta Rzeczypospolitej na podstawie ustępu 6 art. 44 Konstytucji w brzmieniu ustawy z dnia... lipca 1926 roku do wydawania rozporządzeń z mocą ustaw w zakresie uzgodnienia ustaw obowiązujących z Konstytucją i wykonania jej postanowień, przewidujących wydanie osobnych ustaw, reorganizacji i uproszczenia administracji państwa, uporządkowania i ujednostajnienia stanu prawnego w państwie, wymiaru sprawiedliwości oraz świadczeń społecznych, a także w zakresie zarządzeń zmierzających do zabezpieczenia równowagi budżetowej, stabilizacji waluty i naprawy stanu gospodarczego w państwie.

Art. 2. Rozporządzenia te dotyczyć nie mogą spraw wymienionych w art. 3 ustępu 4 w art. 4, 5, 8, 49 ust. 2, 50, i 69 Konstytucji jak również nałożenia nowych po-

datków i opłat publicznych, podwyższenia stawek podatkowych istniejących ponad 10 proc. przewidzianych ustawą z dnia 1 lipca 1926 r. o prowizorium budżetowym na czas od 1 maja do 30 czerwca 1926 r. i o prowizorium budżetowym na czas od 1 lipca do 30-go września 1926 r., ustanowienia nowych monopolii, zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i ustaw samorządowych, ordynacji wyborczej do organów samorządowych oraz spraw z dziedziny prawa małżeńskiego (wymienione powyżej artykuły Konstytucji dotyczą: art. 3 ust. 4 zakresu ustawodawstwa, przekazanego samorządom, art. 4 budżetu, art. 5 stanu liczebnego wojska i zezwolenia na coroczny pobór rekruta, art. 8 kontroli nad długami państwa, art. 49 ust. 2 umów handlowych i celnych, art. 50 wypowiedzania wojny i zawierania pokoju, art. 59 odpowiedzialności ministrów. Przep. Red.

Art. 3. Ustawa niniejsza obowiązuje do dnia ukonstytuowania się następnego Sejmu, najdalej do dnia 31 października 1926 roku.

Art. 4. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Prezesowi Rady Ministrów i wszystkim ministrom, każdemu z nich we właściwym zakresie działania.

Art. 5. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

W ciągu dyskusji pos. Liebermann (PPS) wniósł, aby do liczby spraw wyłączonych dodać jeszcze obowiązujące przepisy ustawodawstwa robotniczego.

Wniosek ten upadł, jak również upadł wniosek pos. Grunbauma (Kolo Żyd.), aby ustawa traciła moc z chwilą ustąpienia obecnego rządu, oraz aby nie mogła być wykonywana podczas sesji sejmowej.

Następne posiedzenie komisji wznaczono na jutro godz. 11 rano. Na porządku dziennym trzecie czytanie wyżej wymienionej ustawy. (Pat)

Wiadomości polityczne.

(Telef. od wł. koresp. z Warszawy)

Dowódcą okręgu korpusu 7 gen. Kazimierz Sosnkowski, przebywający na kuracji w klinice w Poznaniu, przechodzi obecnie w okres rekonwalescencji.

Gen. Sosnkowski prawdopodobnie za dwa tygodnie będzie mógł już opuścić klinikę, poczem uda się na dłuższy urlop do jednej z miejscowości wypoczynkowych.

Dowódca O. K. Grodno gen. Berbecki obejmuje dowództwo O. K. w Toruniu.

W Warszawie przebywają obecnie członkowie delegacji do rokowań handlowych z Niemcami z przewodniczącym delegacji dr. Prądzyńskim na czele.

Podczas ich pobytu odbędzie się szereg konferencji z przedstawicielami sfer rządowych, oraz reprezentantami życia gospodarczego. Na konferencjach tych będą sprecyzowane ostatecznie nasze postulaty, dotyczące dalszych rokowań.

Dnia 19 b. m. rozpocznie się w Berlinie ostateczna, tym razem już decydująca faza rokowań. Jeśli nie zajdzie nieprzewidzianego, to należy spodziewać się, iż traktat handlowy polsko - niemiecki może być z końcem sierpnia b. r. gotowy.

Sowiecka misja handlowa w Polsce zawarła umowę z przedstawicielami górno-śląskiego przemysłu węglowego na dostawę pół mil. tonn węgla.

Umowa przewiduje 10-ciomiesięczny kredyt wekslowy, gwarantowany przez Bank Polski. 250 tonn węgla będzie przetransportowane do Rosji przez Gdańsk 150 tonn przez Szczecin, a reszta drogą żelazną.

W dniu 13 b. m. minister reform rolnych dr. Witold Stawiecki powrócił ze zjazdu z terenów działalności okręgowych urzędów ziemskich w Warszawie i w Grudziądzu. (Pat)

Z Państw Bałtyckich.

Konferencja ministrów spraw zagranicznych Estonji, Finlandji i Łotwy.

RYGA, 14.VII. (Tel. wł.). W Rewlu odbywa się konferencja ministrów spraw zagranicznych: Estonji — prof. Pippa, Łotwy — Umanisa i Finlandji — Setela.

Z powodu swego pobytu w stolicy Estonji, minister spr. zagr. Łotwy p. Umanis wręczył Naczelnikowi Państwa Teemantowi najwyższe odznaczenie łotewskie, oraz złożył wizytę przewodniczącemu Sejmu Eijnbundowi.

Łotwa.

O dymisję ministra finansów.

RYGA, 14.VII. (Tel. wł.). Partja socjal-demokratyczna, będąc niezadowoloną z powodu przedłużenia kwestji dymisji dyr. departamentu kredytowego w minist. finansów Karklina i kilku jeszcze wyższych urzędników tegoż resortu — oddanych pod śledztwo sądowe, wysunęła na najbliższym posiedzeniu Sejmu żądanie ustąpienia ministra finansów Blumberga, oraz postawiła wniosek zlikwidowania, zbytecznego jej zdaniem departamentu kredytowego.

Emigracja „bałtyckich baronów”.

RYGA, 14.VII. (Tel. wł.). Emigracja b. wielkich obszarników łotewskich do Brazylii wzrasta z dniem każdym. Ostatnio postanowili porzucić Łotwę baronowie Gan, Mantefel i Genne, którym udało się nabyć w Brazylii większe obszary ziemi.

Estonja.

Trudności misji Teemanta.

RYGA 14.VII. (tel. wł.). Misja Teemanta napotyka dotąd na trudności czysto techniczne. Listy gabinetu nie ma skompletowanej z powodu niemożności rozmówienia się z kilkoma politykami, którzy z powodu wakacji bawią poza Rewlem. W ostatniej chwili nadeszła z Rewla wiadomość, iż z rozmów z politykami jakiegoś rodzaju przeprowadził Teemant widać, że szanse jego misji zmniejszyły się wobec zdecydowanej odmowy co do udziału w przyszłym rządzie partji robotniczych.

Przesilenie trwa nadal.

RYGA, 14.VII. (Tel. wł.). Z Rewla nadeszła wiadomość, że w ostatniej chwili Teemant zawiadomił pisemnie przewodniczącego Sejmu Eijnbunda, że odpowiedź w sprawie utworzenia nowego rządu może dać najwcześniej dn. 15 b. m.

Sprawa Birka w parlamencie.

RYGA 14.VII. (tel. wł.). W ślad za wiadomością z Rewla o interpelacji narodowej partji do Sejmu w sprawie wszechstronnego wyjaśnienia przyczyn dymisji posła w Moskwie S. Birka dowiadujemy się, że sprawa ta istotnie wpłynęła na wczorajsze plenum Sejmu. Referował je przez narodowej partji Tenisow — który stanął na stanowisku, że Sejm winien wyłonić specjalną komisję, by raz na zawsze położył kres wersjom jakoby Birk był zdrajcą Estonji.

Ex-posesł Birk, jak wiadomo był członkiem partji narodowej, która go zawsze protegowała. Wład zatem p. o. minister spraw zagranicznych prof. Piip zapowiedział nowe wyjaśnienia przed plenum Izby.

Śledztwo sądowe w sprawie Birka.

RYGA 14.VII. (tel. wł.). Referując sprawę dymisji Birka w Sejmie Estońskim, leader narodowej

partji Tenisow, położył głośny nacisk na to, że w sprawie tej dotychczas nie było wyczerpujących oficjalnych wyjaśnień.

Po Tenisowie zabrał głos p. o. Naczelnika Państwa Teemant, który oświadczył, że ministrem spraw zagranicznych uczynił wszystko w tej sprawie, co było w jego mocy.

Przedstawiciel partji socjalistycznej Ast, wyraził zdziwienie dlaczego do tej pory ministrem spraw zagranicznych nie mówiło o rządowym postępowaniu w sprawie exposła Birka. Wobec czego istotnie nic innego nam nie pozostaje jak czekać na wyniki śledztwa.

W końcu p. o. ministra spraw zagranicznych Piip cytując wysocą kompromitujący Birka list opublikowany w „Izwiestjach”, co wywołuje wielkie wrażenia wśród członków komisji, w rezultacie Sejm odrzucił wniosek Tenisowa.

Zresztą sprawa eks. posła Birka, z powodu zakłócenia przekazana została śledztwu sądowemu.

Następny mówca, prezes sejmowej komisji dla spraw zagranicznych proponuje wstrzymać się z tą sprawą do czasu wyników sądowego śledztwa.

Enuncjacja ex-posła Birka o swej dymisji.

RYGA, 14.VII. (Tel. wł.). B. posesł estoński w Moskwie A. Birk opublikował w „Izwiestjach” niezwykle sensacyjny list w sprawie swojej dymisji. Birk pisze: 18 czerwca b. r. wysłałem list do Naczelnika Państwa w którym umotywowałem powody, które skłoniły mnie prosić o dymisję. 20 czerwca urząd swój zdałem wyznaczony przez rząd estoński osobie na me zastępstwo, by mógł natychmiast wyjechać na południe Z. S. S. R. a stamtąd do Francji w celach kuracyjnych.

W międzyczasie, gdy oczekiwałem na statek postanowiłem odwiedzić krewniaków mojej żony zamieszkałych na Ukrainie.

Tam dowiedziałem się, jakoby estoński sztab generalny oddawna planował zamach na moje życie. Wiadomość ta zadecydowała o zmianie planu podróży i o wyjeździe do Finlandji; już w Leningradzie dowiedziałem się, że dookoła mojej dymisji powstał hałas w prasie zagranicznej i że nawet minister spraw zagranicznych Finlandji Setel wyraził się o mnie do prasy w tonie lekceważącym.

Fakt ten postrzymał mnie od zamiaru wyjazdu do Finlandji i postanowiłem wówczas dać odpowiednie wyjaśnienia w prasie. Zaznaczam, że zawsze uważałem za rzecz pierwszorzędną uregulowanie stosunków Estonji do Z.S.S.R. Kiedy rząd Z.S.S.R. wysunął projekt układu o nienaruszalności granic ja go całkowicie podtrzymałem i pracowałem nad jego realizacją. Rozchodziło mi się o to, aby sprawa ta niepoderwała prestiżu w Lidze Narodów.

Jednakowoż, spotkałem się ze sprzeciwem estońskiego ministra spraw zagranicznych p. Piipa, który liczył się najwłaściwiej z opinią o mnie posiadaną w sztabie generalnym.

Estonja, jako małe państwo winna trzymać się surowych zasad lojalności i unikać intryg między narodowych.

A jednak stało się dla mnie wyraźnym, że minister spraw zagranicznych absolutnie z tem się nie liczył — i nie przewiduje ujemnych konsekwencji, jakie z racji podobnego postawienia sprawy ma ponieść Estonja.

Przekonałem się, że działo się to pod wpływem polityki sztabu generalnego, i że ta polityka musi doprowadzić do zguby.

Niechąc być przeto narzędziem w ręku tych ludzi poprosiłem o

Caillaux powołuje Komitet poprawy waluty.

PARYŻ, 14.VII. Pat. Podczas wczorajszych narad ministra Caillaux z dyrektorami poszczególnych instytucji kredytowych, ci ostatni wyrazili jednomyślnie pragnienie współpracowania w miarę rozporządnych środków nad sanacją finansową kraju.

Caillaux postanowił powołać do życia komitet, który miałby za zadanie czuwanie nad rynkiem walutowym. Komitet ten składa się z przedstawicieli wielkich instytucji kredytowych i zbierałby się stale pod przewodnictwem gubernatora Banku Francuskiego.

Prasa francuska o układzie angielsko-francuskim.

PARYŻ, 14.VII. Pat. Prasa paryska sądzi naogół, że układ francusko-angielski w szczegółach nie może zadowolić całkowicie żadnej ze stron, w całokształcie jednak zadawała on o ile to tylko możliwe każdego kontrahenta.

Najważniejszym punktem układu jest zdaniem pism to, że Anglja uznała łączność między splatami niemieckimi i francuskimi, i że stawia to zagadnienie przed Stanami Zjednoczonymi.

„Journal” dowiadyuje się, że rokowania mające na celu dołączenie do układu Mellon-Beranger aneksów wziętych w tym sensie są na dobrej drodze.

Prasa niemiecka o wizycie Steeda w Polsce.

BERLIN, 14.VII. (Pat.) „Lokal Anzeiger” pobyt p. Steeda w Polsce przypisuje tej okoliczności, że Anglja nie będąc zadowolona z misji prof. Kemmerera pragnie przez wizytę Steeda wskazać na to, iż mimo własnego krytycznego położenia nader interesuje się Polską i podtrzymuje swoją ofertę w sprawie udziału kapitału angielskiego w bankach polskich.

Wyrok na spiskowców tureckich.

SMYRNA, 14.VII. (Pat.) Trybunał niepodległości republiki ogłosił wyrok w sprawie spisku na życie Mustafy Kemala-Paszy.

Na karę śmierci skazano 15 osób, w tem 6 czynnych posłów, a 2 byłych posłów.

Wykonanie wyroku przez powieszenie nastąpiło dzisiejszej nocy. Pozostałych oskarżonych uniewinniono. Należy zaznaczyć, że według konstytucji tureckiej prezydent republiki nie ma prawa łaski, posiada je natomiast Zgromadzenie Narodowe, które jednak obecnie z powodu tarć nie obraduje.

Z Litwy Kowieńskiej.

Interpelacja Waldemaras w sprawie skargi Kłajpedzkiej do Ligi Narodów.

KRÓLEWIEC, 14.VII. (Pat.) Przywódca nacjonalistów litewskich Waldemaras wniósł w Sejmie litewskim interpelację, skierowaną do prezesa rady ministrów i ministra spraw zagranicznych Słezewiczusa w sprawie wysłanej do Ligi Narodów skargi Sejmu kłajpedzkiego na rząd litewski co do nie przestrzegania konwencji kłajpedzkiej. Interpelacja stwierdza, że pp. Chamberlain, Paul Boncour i Ishi poparli skargę sejmu kłajpedzkiego, która wejdzie na wrześniową sesję Rady Ligi Narodów.

Sekretarz generalny Ligi Narodów zwrócił się do rządu litewskiego z wezwaniem złożenia wyjaśnień w tej sprawie, interpelanci zapytują, co rząd zamierza w tej sprawie uczynić.

Dymisja gubernatora Kłajpedy.

RYGA, 14.VII. (tel. wł.). Nadeszła tutaj z Kowna wiadomość, że

dymisję. Moja decyzja wywołała wielkie, lecz zrozumiałe dla mnie niezadowolenie — poczem postanowiono unicestwić i mnie już nietylko politycznie lecz i fizycznie.

W zakończeniu protestuję przeciwko wszelkim zamachom na moje życie.

Wizyta Umanisa w Rewlu.

RYGA 14.VII. (tel. wł.). Dziś przybył do stolicy Estonji łotewski minister spraw zagranicznych p. Umanis w celu odbycia konferencji z estońskim ministrem spraw zagranicznych prof. Piipem na temat najaktualniejszych zagadnień, jakie wynikają ze stosunków obu zaprzyjaźnionych z sobą państw.

dotychczasowy gubernator Kłajpedy ma otrzymać dymisję.

Na jego miejsce rząd litewski wysunął kandydaturę prokuratora najwyższego trybunału Żalkauskasa.

Losy szkolnictwa żydowskiego.

RYGA 14.VII. (tel. wł.). Żydowska frakcja w Sejmie Kowieńskim wniosła projekt przywrócenia na stanowisko 56 nauczycieli żydów zwolnionych rzekomo z braku cenensu.

W uzupełnieniu tej wiadomości dowiadujemy się, że minister oświaty Cufipski zainteresował się memorandumem w sprawie poprawy sytuacji w szkolnictwie.

Interpelacja socjaldemokratów w Sejmie.

RYGA, 14.VII. (tel. wł.). Frakcje ludowców i socjaldemokratów w Sejmie Litewskim wniosły do Sejmu interpelację w sprawie nieprawidłowego rozchodzenia przez rząd w ubiegłym roku pieniędzy dyspozycyjnych.

Wycieczka nauczycieli fiński.

RYGA 14.VII. (tel. wł.). Do Kowna przybyła wycieczka nauczycieli fińskich, która zabawi w Kownie w ciągu 3 dni.

R. TOJBIN
Wino, ul. Zamkowa Nr 24
naprzeciw kościoła św. Jana
Ceny umiarkowane.
Wielki wybór zegarków, złotych i srebrnych wyrobów oraz platerów. Przy sklepie pracownia zegarków, jubilerska i grawerska.
KUPNO: złota, srebra i drogich kamieni. Ceny najwyższe.

J. PAK Mickiewicza 24
Wielki wybór ZEGARKÓW, złotych i srebrnych wyrobów oraz platerów
— Ceny fabryczne —
Przy sklepie PRACOWNIA ZEGARKÓW jubilerska i grawerska
KUPNO: złota, srebra i drogich kamieni. 1011

Posiedzenie komitetu przyjęcia ks. arcybiskupa metropolity wileńskiego.

Dnia 12 lipca b. r. odbyło się w Wielkiej Sali Konferencyjnej Województwa pod przewodnictwem J. E. ks. biskupa Kazimierza Michalkiewicza posiedzenie Komitetu przyjęcia arcybiskupa metropolity wileńskiego Ks. Romualda Jałbrzykowskiego w związku z zapowiedzianym na dzień 8 września uroczystym ingresem.

Na wstępie ks. biskup Michalkiewicz złożył sprawozdanie z bytności swojej u ks. metropolity Jałbrzykowskiego, któremu złożył homagium i omówił sprawy, związane z ingresem. Następnie ks. biskup przedstawił projekt programu uroczystości ingresowych, zaaprobowany przez obecnych członków Komitetu.

Program przewiduje powitanie na dworcu ks. Metropolity, następnie krótką mszę św. w Ostrzej Bramie, skąd ma się udać do Katedry, gdzie duchowieństwo archidiecezji z ks. biskupem Michalkiewiczem na czele wręczy ks. arcybiskupowi metropolie klucze Bazyliki i powita, poczem nastąpi przemówienie ks. arcybiskupa Jałbrzykowskiego, odczytanie bulli papieskiej i pontyfikalne nabożeństwo, odprowadzone przez ks. Metropolite.

W południe, w pałacu arcybiskupa, ks. metropolita będzie przyjmował delegacje z zyczeniami, następnie będzie podejmowany na przyjęciu w seminarjum duchownym przez Kapitułę Metropolitalną, wieczorem zaś tegoż dnia arcybiskup Jałbrzykowski wyda w pałacu Rzeczypospolitej raut dla społeczeństwa.

W dniach najbliższych po 8 września Komitet Obywatelski, projektując bankiet wydany przez społeczeństwo dla arcybiskupa metropolity Jałbrzykowskiego.

W dalszym ciągu posiedzenia zostały zreorganizowane i uzupełnione poszczególne Komisje komitetu uroczystości ingresowych.

Ukonstytuowały się te komisje w sposób następujący: do Komisji Pochołowej zaproszeni zostali, ks. Ciechoński, p. St. Jaroeki, komisarz Rządu Wimbora, Komendant Straży ogniowej p. Waligóra, przedstawiciel wojskownicy pułkownik Bobiatyński, p. inż. Wł. Kiersnowski, p. Fr. Martanus i p. M. Piech. Do Komisji finansowo-gospodarczej zaproszeni zostali: prezydent miasta Bałkowski, prezes Sieczewy, prezes St. Wańkiewicz, ks. prałat Wolodźko, p. Feliksowa Zawadzka, p. J. Korolec, prezes K. Bukowski, prezes Miśkiewicz i radca p. Rauer.

Do komisji dekoracyjno-artystycznej weszli: profesor Ruszczyce, prof. Klos, wiceprezydent miasta Łokuciejewski, prezes J. Staszewski, p. Ciemnołowski, p. Maruszkin, dyrektor Wyleżyński, p. Kalinowski, p. Czerniawski i p. Kowalski.

Do Komisji kwaterunkowej: p. M. Jeleńska, p. F. Zawadzka, p. J. Malecka, p. W. Wojewódzka i p. S. Bochwicowa.

Prezydium komitetu, jak wiadomo stanowią: J. E. ks. biskup zarządzający Archidiecezją, Wojewoda Wileński, prezydent miasta, rektor Uniwersytetu i Dowódca Obszaru Warownego.

Komitet uchwalił prosić Komisję, aby w czasie najbliższym przystąpiły do opracowania szczegółowych uroczystości, wchodzących w zakres poszczególnych komisji. Następne posiedzenie komitetu przewidziane jest na drugą połowę sierpnia. (r)

NA MARGINESIE.

Krakowskie dziwy.

Dziwnym mutacjom podlega logika niektórych „myslicieli” z obozu narodowo-demokratycznego. Tradycyjne reguły t. zw. zdrowego rozsądku zdają się dla nich w pierwszych wypadkach nie istnieć, ale może ten objaw właśnie jest świadectwem powrotu do zdrowego rozsądku, chociaż to brzmi napozór paradoksalnie. Przykłady najlepiej ten rzekomy paradoks wyjaśnia.

„Ilustr’ Kurjer Krakowski” z dnia 14 b. m. donosi o niezwykłym odczycie jaki w Łodzi wygłosił w tych dniach Karol Hubert Rostworowski, redaktor chadeckiego „Głosu Narodu”. W odczycie tym p. Rostworowski powiedział m. in. „Nazwisko Piłsudskiego złotem głoskami będzie zapisane w historii... Może się zdarzyć moment, że Marszałek Piłsudski zawoła na nas (a więc — chadeczkę) Mój przyp.). Wtedy nam stanąć trzeba jak jeden mąż w imię ratowania Polski”.

Brawo, doskonale! Redaktor „Głosu Narodu” oddaje hołd marsz. Piłsudskiemu. Ale oto w tym samym organie chadeczkim w numerze z dnia 14 czerwca, stały tego pisma współpracownik p. Edward Ligocki drukując wstępny artykuł p. t. „Marsz na Belweder”, w którym ze skrucłą wyznaje, że teraz dopiero, po przewrocie majowym „zrozumiał” „Przedwiosnie” Żeromskiego, tego Żeromskiego, którego nazywał publicznie komunistą i wzywał Rząd do odebrania wielkiemu pisarzowi wstęgi orderu Polonia Restituta. P. Ligocki wyznaje, że zbłądził. Nie zrozumiał proclawo zawartego w „Przedwiosniu”. Teraz wie, że Baryka to Piłsudski. Obaj szli na Belweder — rzecz jasna. A więc bije się w pierś: — *ma culpa*, i wypisuje z „Przedwiosnia” rejestr wszystkich grzechów Baryki na otwarte konto marsz. Piłsudskiego.

Logicznie rzecz biorąc, p. redaktor Rostworowski powinien natychmiast usunąć z redakcji swego pisma p. Ligockiego, ale o tem nic nie słychać. Czekamy! Sęk.

Z ZAGRANICY.

Narodowe święto francuskie.

PARYŻ, 14.VII. (Pat.) Dziś w dniu francuskiego święta narodowego odbyła się przed grobem nieznanego żołnierza w obecności prezydenta Doumergue’a, Primo de Rivery, sułtana Marokko, rządu, korpusu dyplomatycznego i niezliczonych tłumów defilada wojskowa.

Awantury komunistyczne w Paryżu.

PARYŻ, 14.VII. (Pat.) W czasie pochodu zorganizowanego dziś z okazji święta narodowego kilku komunistów wszczęło awanturę gwizdając i hałasując. Wobec tego aresztowano około 20 osób, w tem jednego komunistycznego radcę miejskiego.

Skutki walk ulicznych w Berlinie.

BERLIN, 14.VII. (Pat.) Dotychczas ustalono, że liczba rannych w czasie ostatnich walk ulicznych między policją a bezrobotnymi wynosi 10 osób.

Przyjęcie w ambasadzie polskiej w Londynie.

LONDYN, 14.VII. Pat. W dniu wczorajszym pos. Skirmunt wydal drugie w obecnym sezonie przyjęcie.

W części koncertowej wystąpił Paweł Kochański, przybyły do Londynu na parę prywatnych występów. Obecni byli na przyjęciu między innymi księżna Marja Luisa, pani Baldwin, sir Austen Chamberlain, Worthington Ewans, ambasadorowie: brytyjski, francuski, japoński, niemiecki, polskie: boliwijski, egipski, fiński, holenderski, kubański, szwedzki i norweski, Lord Reading, Hilton Young, sir Filip Dawson.

Piękno w sporcie.

— Czy zdarzyło się kiedy Pięknemu tytułowi Czytelnikom widzieć ołowika goniącego tramwaj? Jak ten nieszczejnie biegnie nogami, rękami, głową, parasolem nawet i w rezultacie tramwaj — chociażby to był nasz miejscowy Pigutek — odjeżdża spokojnie, a amator szybkiego biegu pozostaje na lodzie?

Prawda, że o widok ten nie trudno u nas? A zresztą i w każdym innym mieście!

Znany jest przecież fakt, że o estetyce ruchu bardzo słabe mamy pojęcie. Wystarczy chociażby nasze „tańce” nowoczesne, które z wszelką pewnością wszystkim są tylko nie tańcem, bardzo dużo wspólnego mają z najrozmaitszymi rzeczami, ale z estetyką najzupełniej nie. Mogą się nawet podobać, ale to jeszcze nie dowód, że są estetyczne.

Wogóle od dość dawna daje się zauważyć w społeczeństwie dąż-

ność, którą bym nazwał: poszukiwaniem piękna. Szukamy nowych form tego piękna, szukamy tego piękna w coraz to innych przejawach życia.

Tem szukaniem piękna da się wytłumaczyć tak silna od czasów wojny dążność do sportów wszelkiego rodzaju.

Niech się Czytelnik nie przeraża, nie myślę mu zaraz dowodzić, że wszystkie sporty są piękne — bynajmniej, na to jeszcze za wcześnie. Wiele z nich pięknym jest tylko dla czynnie je uprawiającego, laik nie będzie wiedział nawet gdzie tego piękna szukać; do innych jest znowu zgóry uprzedzony, tak że za ledwie kilka znajdziemy sportów, których Czytelnik nie zna i do piękna których łatwiej będzie Go przekonać.

Do jednego z tych mało znanych sportów należy lekka atletyka.

— Co to jest?
— Bardzo ładny i estetyczny sport; w Wilnie ogromnie popularny; na pierwszych zawodach lek-

koatletycznych w Wilnie sędziów było więcej jak zawodników, zawodników więcej jak publiczności! Od tego czasu lekkoatleci nasi anirusz nie mogą zachęcić publiczności do oglądania zawodów tego rodzaju, *vox populi* dowodzi, że piłka nożna ciokawsza: Czy ma raje? Włp!e!

Otóż lekka atletyka polega na trzech zasadniczych rzeczach: biegu, skoku i rzucie.

Naturalnie, że biega się trochę inaczej, niż ten pan z parasolem, rzuca się nie kamieniami, a dyskiem, lub oszczepem, a skacze wdał i wzwyl!

Piękno tego sportu polega przede wszystkim na estetyce ruchu, estetyce osiągalnej przez najzupełniejsze skoordynowanie ruchów i skonsolidowanie działania wszystkich mięskulów, całego ciała na danym ćwiczeniu!

Trudno ostatecznie wkraść za szczególży, bo feljeton to nie podręcznik lekkiej atletyki, sądzę zresztą, że Czytelnicy uwierzą mi na słowo, bo przecież niema żad-

nych powodów, aby mi nie uwierzyć!

Jednakże nie sama estetyka jest piękna w tym sporcie! Również, a może jeszcze bardziej piękny jest moment walki i zwycięstwa.

Człowiek zawsze posiada w sobie instynkt i żądzę walki, przytłumione przez dobre wychowanie, cywilizację, kulturę i rozmaite inne rzeczy mniej lub więcej nudne. Faktem jest, że człowiek lubi walczyć, no i zwyciężać naturalnie!

Muszę się przyznać, że najpiękniejszą chwilą w moim życiu (było ono co prawda wtedy bardzo jeszcze krótkie — chodziłem do 1-jej klasy), najpiękniejszym wspomnieniem był fakt zwycięstwa zdecydowanego nad stałym mym przeciwnikiem, którego w dniu tym udało mi się rzucić ze schodów. Wprawdzie świetlana radość triumfu została zmniejszona przez fakt siedzenia w „kozio”, ale radość zwycięstwa pozostała radością.

W sporcie triumf ten jest bardziej kompletny, chociażby dlate-

tego, że w perspektywie niema „kozio”, no a przytem przeciwnik niema rozbitego nosa, kończy się więc kulturalnie, a samo piękno walki pozostaje!

Nasza — polska lekkoatletyka tak obzrymiemi krokami w ostatnich latach poszła naprzód, że warto bliżej jej się przyjrzeć, tembardziej, że poza wyżej wspomnianymi zaletami stanowi ona ważny czynnik wychowania fizycznego, a jej rozwój dokumentuje jasno o zdrowiu i tężyznie narodu.

Do niedawna biele w niemożliwy wprost sposób, obecnie zczytami sami zwyciężać!

Zatrzymani w rozwoju w czasie długich lat niewoli z racji tamowania przez zaborców wszelkiego zorganizowanego ruchu, musimy teraz doganiać inne narody. Udaje się nam to znakomicie.

Pobiec cztery lata temu (1922 r.) przez Jugoslawię, odpowiadamy im obecnie tym samym, a nawet lepiej, bijąc ich na głowę; z całego szeregu konkurencji odstępując za ledwie dwa pierwsze miej-

sea, a i to zupełnie przypadkowo

W ub. r. dwóch naszych zawodników Gruner i Szydowski zdobywają na mistrzostwach Anglji drugie i trzecie miejsce w rzucie oszczepem, przytem pierwszy z nich ma już w zanadru mistrzostwo Francji.

W b. r. na tychże mistrzostwach Szydowski zdobywa trzecie miejsce w rzucie oszczepem, a Kostrzewski czwarte w biegu przez płotki na 440 jardów, konkurencji do niedawna zupełnie w Polsce nieznaney.

Konopacka zdobywa mistrzostwo świata w rzucie dyskiem, a drużyna żeńska Sokola także rekord światowy w biegu rozstawnym 4x60 mtr.

Idziemy więc naprzód i to z prawdziwie polskim rozmachem. Już teraz stoimy na czele narodów słowiańskich, a niedługo zacniemy potrocho bić i zachód Europy.

Śmiało i dumnie możemy powiedzieć o sobie:
Jesteśmy silni! Michał Cis.

KRONIKA.

Czwartek 15 lipca
Dziś: Henryka ces. W.
Jutro: N. M. P. Szkapiernej

Wschód słońca--g. 3 m. 02
Zachód . . . g. 7 m. 47

Teatr i muzyka.

Teatr Polski (sala „Lutnia“).
Dziś we czwartek 15-go bm. — premiera znakomitej farsy S. Guityry p. t. „Poko- jówka szuka miejsca“.

su nastąpią prace nad usunięciem resztek cokołów pomników Murawjewa na Placu Napoleona, przez co panorama przepięknego fronto- nu pałacu reprezentacyjnego zyska na pełni, i nareszcie nasze miasto pozbędzie się hańbiącego wspom- nienia rosyjskiej przemocy. (r)

— O przestrzeżenie przepi- sów sanitarnych. Komisarjat Rząd- u na m. Wilno polecił organom policji państwowej zwracać jak naj- baczniejszą uwagę na przestrzeżenie przepisów sanitarnych. Odnosi się to szczególnie do przekupni- wów i osobników sprzedających owoce i napoje. Rozporządzenie to zostało podyktowane obawą o rozszerzenie się chorób zakaźnych. (r)

— Zepsute mięso. We wtorek dnia 13 b. m. funkcjonarjusz miej- skiego urzędu zdrowia łącznie z organami bezpieczeństwa publicz- nego zakwestjonowali świeżość mięsa w kilku punktach jatkowych. Mięso oblane naftą zakopano do ziemi. Wobec temperatury panują- cej od kilku dni w naszym mieście, oraz braku odpowiednich urządzeń, jak lodowni, odpowiednio przewiet- rzanych piwnic jatkowych — mięso już po 12 godzinach zaczyna się psuć. (r)

— Wstrzymywanie urlopów. Niektóre urzędy wydały rozporząd- zenie, w myśl którego uchwalenie urlopów, głównie samodzielnym re- ferentem uzależnione jest od wy- koniczenia zaległych spraw, które wymagają niezwłocznego załatwie- nia. Zostało to podyktowane ko- niecznościami natury formalnej — i zrozumieniem potrzeb ludności, która często czekać musi po kilka tygodni aż pan referent powróci z urlopu i raczy umysł zaprzątyniety błogimi reminiscencjami urlopu zwrócić w kierunku załatwienia dan- ego „kawałka“. (r)

— Przymusowa czyszczenie kominów. Specjalna komisja, wy- łoniona przez Magistrat m. Wilna przeprowadziła lustrację domów i na zasadzie rozporządzenia w przed- miocie ochrony i bezpieczeństwa w razie pożaru skazała cały szereg właścicieli nieruchomości na zapła- cenie odpowiedniej kary pienię- żnej oraz przymusowe prze- czyszczenie kominów na następu- jących ulicach: Beliny 2 domów, Mostowej—12, Zygmunto- wskiej—5, Plac Napoleona—3, Ponarskiej—1 i Archangielskiej—2. (r)

MIEJSKA.

SAMORZĄDOWA.

— Powrót viceprezydenta Ło- kucjewskiego. W dniu wczorajszym powrócił do Wilna z Warszawy viceprezydent m. Wilna p. Łuko- ejewskiego, który jeździł celem wzięcia udziału w posiedzeniu Na- zelnej Rady Polskiego Towarzyst- wa Wzajemnych ubezpieczeń. Nie- zależnie od tego p. viceprezydent poczynił odpowiednie kroki i władz centralnych, w kierunku przynia- nia Wilnu kredytów na opiekę społeczną. (r)

— Odbudowa mostów. Sejm- ik Wil. Trocki przystąpił do od- budowy zniszczonych mostów w Olkieniakach i Darguzach gm. Ol- kienickiej. Koszta związane z po- wyższym pokryte będą z otrzyma- nej pożyczki na roboty inwenst- ycyjne przez Sejmik Wileński. (x)

— Policja rzeczna rozciąga swoje działania aż do Werek. W związku z istniejącym niebez- pieczeństwem zatonięcia łodzi Ko- misarjat Rządu na m. Wilno wydał zarządzenie mocą którego rejon strażniczy policji rzecznej rozcią- ga się na całą przestrzeń od Zwier- zyńca aż do Werek. (r)

— Zjazd pisarzy gminnych po- wiatu Wil. - Trockiego. Dnia 17 b. m. odbędzie się zjazd pisarzy gminnych pow. Wil.-Trockiego, na którym będą rozpatrywane nastę- pujące sprawy: 1) Sprawy sanitar- ne, jak szepejenie ospy, oraz po- większenie rejonów lekarskich w związku z przydzielonemi do pow. Wil.-Troc. gminami z pow. Lid- skiego. 2) Sprawy zmniejszenia ilości gromad wiejskich, oraz po- większenie poborów sołtysom każ- dej gromady. 3) Budżet szkolny na rok 1926—27 i 4) Sprawa su- marycznego stwierdzenia obywa-

— Rozbiórka cokołów pom- ników. W najbliższym okresie cza-

— Uruchomienie warsztatów tkackich. Sejmik Wileńsko-Trocki przystąpił do uruchomienia 4 war-

Przy zakupach prosimy naszych Szanownych Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim“

Table with 10 columns: Budstaw, Duniłowicze, Dzisna, Głębokie, Iwieniec, Kowel, Krasne nad Uszą, Landwarów, Lida, Mołodeczno. Each cell contains name and address of an agent.

Najlepsza przeróbka wszelkich starych KAPELUSZY na zupełnie nowe w pracowni ŁAMA, Wielka 37. Firma egzystuje od 1818 r. 1056

Stare na nowe czyszczenie i przerabianie KAPELUSZY filowych i słomkowych damskich i męskich J. Łam, Wielka 52-54, obok kościoła św. Kazimierza (wejście z bramy). 1036

LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ ul. Wileńska 28.
W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 10 — 11 i od 3 — 4; choroby wewnętrzne od 10 — 4; chirurgiczne od 1 — 2; kobiece 11 — 12; oczu 12 — 2; uszu, nosa i gardła 2—4; zębów 10—12; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 1—2.

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy
Leczenie promieniami, fotografowanie, przeswietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne. 183

Polonja
Dziś wybitny szlagier sezonu!
Dramat sensac.-życiowy w 8 akt.
Stuprocentowy mężczyzna

Człowiek, który milczał.
Milton Sills i uro- cza Viola Dana w rolach głównych

Blacha cynkowa, akcesoria dachowe cynkowane, wiadra do wody i t.d. fabryki p.f. „Cynkownia Warszawska“

Przedstawicielstwo: RUDNICKA 25, telefon 3-78. 561

Dr. Sz. Berensztejn Do serc litociwskich
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przym. 9—1 pp. i 4—9 w.
Mickiewicza 28—5 w. z. p. 1037

Kafe - Mleczarnia A. PIESLAK
Codziennie śniadania, obiady i kolacje.
Kolacje a la carte 1,20 gr. 1084

J. Bursztejn, Wilno, ul. Wileńska 7.
Wylączna sprzedaż wszechświatowo znanych rowerów „Dürkopp - Diana“

Panie, dbałe Matki
chcecie wasze dzieci zdrowo wychować od niemowlęcia aż do wieku dojrzałego—karmcie je Sanatorem.

DRUKARNIA „PAX“
Ul. Św. IGNACEGO 5. WILNO.
Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie.

Co robi prawdziwy przyjaciel naszego pisma?
— Oplaca regularnie prenumeratę.
— Ogłasza się tylko u nas.